Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 8 października 1934 r. 1146.-

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t . A i d a s" o p o l s k i e j p o l i t y c e m n i e j s z o ś c i o w e j ."Liet.Aidas" Nr.227 z 5.X.1934 r. Art.p.t.Nowa polska polityka mniejszościowa". Streszczenie:

Polska, wyrzekając się międzynarodowego paktu o mniejszościach, wybrała mniej brutalną i obrażającą formę. Polska oświadczyła jedynie, że odmawia współpracy z organami L.N. odnośnie ochrony mniejszości. In. słowy Polska się nie zgadza na to, by ktoś kontrolował jej politykę mniejszościową.

Jasną jest rzeczą, że Polacy już dawno przygotowywali się do tego kroku. Problem mniejszościowy jest dla dzisiejszej Polski problemem najważniejszym i najtrudniejszym. Statystyka polska wykazuje, że mniejszości narodowe w Polsce wynoszą 38% ogółu ludności. W rzeczywistości jest ich znacznie więcej, a mianowicie nie mniej 45%. Jest to odsetek bardzo duży i trudno znaleść państwo, któreby liczyło tyle obcych żywiołów. Nie byłoby to jeszcze złe, gdyby mniejszości te żyły na terenie całego kraju zmieszane z Polakami. Ujemne znaczenie mniejszości dla Państwa Polskiego znacznie się zwiększa przez to, że niemal wszystkie one zajmują obszary na kresach. Dodać jeszcze trzeba, że większość mniejszości:Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Niemcy, Czechosłowacy stanowią irredenty, mające narody i państwa.

Konferencja Pokojowa w Paryżu w 1919 r. chciała stworzyć Polskę etnograficzną. Najbliższa Rada Konferencji z 8 grudnia 1919 r. ustaliła wschodnie granice Polski. Granice te biegły wzdłuż rzeki Bugu, następnie przez Brześć Litewski, Białystok i wzdłuż granicy niemieckiej. Granica ta była mniej więcej zbliżona do dawnej granicy polsko-litewskiej; zawierała jednak wielkie ustępstwa na rzecz Polaków. Polacy nie przyjęli jednak granicy, proponowanej przez Radę Najwyższą, zwłaszcza, że wśród aljantów nie było co do tego jednolitej opinji. Francja popierała Polaków i żądała przesunięcia granicy bardziej na wschód. Polacy, korzystając z chaosu w Rosji oraz słabości Ukraińców, Litwinów i Białorusinów, rozszerzyli swe państwo z pomocą Francji daleko na wschód,tak, że obecna granica Polski przechodzi o 200-300, a w korytarzu wileńskim blisko 450 km. na wschód od projektowanej przez Radę Najwyższą granicy. Około połowy obecnego terytorjum polskiego znajduje się poza granicą Rady Najwyższej.

Polacy rozumieją, że te ziemie jedynie wtedy będą mniej więcej dla Polski zapewnione, o ile uda się je etnicznie zasymilować i strawić. Polacy od samego początku starali się prowadzić robotę asymilacyjną. Przeszkadzał im jednak w tem traktat o mniejszościach. Coprawda Polacy na ten traktat niezbyt zważali. Mimo to ciągle im przeszkadzał. Polska ciągle miała w Lidze Narodów sprawy spowodu skarg mniejszości. Była to dla Polski rzecz niemiła. Szkodziła ona polskiemu prestige'owi. Polsce zależało zaś na wzmocnieniu akcji asymilacyjnej, gdyż dotychczasowe rezultaty były bardzo słabe. Obecnie przeto Polacy po uregulowaniu swych stosunków z Sowietami i Niemcami zdecydowali usunąć przeszkody, wyłaniające się z traktatu mniejszościowego dla ich asymilacyjnej, a właściwie mówiąc eksterminacyjnej polityki. W związku z tem Polacy wypowiedzieli kontrolę L.N. Mimo, że teoretycznie traktat o mniejszościach niby pozostaje, jednak wykonanie jego zależeć będzie nadal od samych Polaków. Obecnie Polacy już nie pozwolą nikomu wtrącać się do swej polityki mniejszościowej.

Tak więc w polskiej polityce mniejszościowej rozpoczyna się nowa era. Coprawda już dotychczas Polacy nie liczyli się ze środkami, dążąc do wytępienia mniejszości. Obecnie jednak oczekiwać należy jeszcze większej ostrości i jeszcze większego nieliczenia się z żadnemi prawami.

Już się przejawiają pierwsze symptomy nowej polskiej polityki mniejszościowej. Szkoły mniejszościowe kończy się zamykać. Pracę kulturalną mniejszości stara się całkowicie zlikwidować. Ze względu na to, że niektóre mniejszości, a zwłaszcza Ukraińcy są bardzo dobrze zorganizowane gospodarczo, przygotowują się Polacy do burzenia organizacyj gospodarczych. Oto wydano już rozporządzenie, że w kooperatywach będą mogli uczestniczyć jedynie ci obywatele, którzy posiadają świadectwo politycznej prawomyślności. W ten sposób spółdzielnie będą rychło zburzone. Jest to oczywiście tylko początek. Zburzywszy polityczną, kulturalną i gospodarczą akcję mniejszości,Polacy niewątpliwie posuną się jeszcze dalej.

Trudno jest dziś przewidzieć, jakie jeszcze represje i ograniczenia spadną na mniejszości narodowe w Polsce. W ten sposób uciśnione i bez tego mniejszości w Polsce czekają czasy jeszcze cięższe. Mniejszości winne się przygotowywać do ciężkiej walki o byt.-

Kronika.

Sprawa zbliżenia państw bałtyckich. "Sekmadienis" Nr.40 /X.1934/:Zawarcie sojuszu państw bałtyckich przyniosło już skutki społeczne. Mianowicie zamiast poszczególnych towarzystw jedności litewsko-łotewskiej i łotewsko-estońskiej ma być założone wspólne towarzystwo jedności trzech państw bałtyckich.

Litewsko-austrjackie rokowania handlowe. Prasa kowieńska /z 6.X.1934/:Departament Ekonomiczny M.S.Z. otrzymał zawiadomienie, że w tych dniach przybywa do Kowna austrjacka delegacja dla prowadzenia rokowań handlowych z Litwą.-

Karykatura Marszałka Piłsudskiego. W "Sekmadienis" Nr.40 /X.1934/ ukazała się karykatura przedstawiająca Marszałka Piłsudskiego w postaci figury z gumy, nadmuchiwanej przez Hitlera. Nadmuchana figura stoi nad rzeką, zaś po drugiej stronie żołnierz litewski woła: "Ostrożnie dziadek może pęknąć". Karykatura nawiązuje do głosów prasy niemieckiej, twierdzących,iż Polska z pomocą Niemiec może powtórzyć Żeligowskjadę w stosunku do całej Litwy.-

II. ZAGADNIENIA GOSPODAROZE.

Kronika.

Sprawa litewskiego handlu zagranicznego. "Liet.Aidas" Nr.228 /X.1934/:5 października towarzystwo Studjów Ekonomicznych rozpoczęło jesienny i zimowy sezon swej pracy. W związku z tem odbyła się narada ekonomistów litewskich, przyczem prezes t-stwa J.Lapenas wygłosił przemówienie wstępne. Przemawiali pozatem: prezes "Pienocentrasa" J.Glemża, dyrektor "Lietukisa" dr.J.Urmanas i t.d.

Jak wynika z komunikatów i przemówień, jedną z najważniejszych spraw jest sprawa eksportu. Eksportowa zdolność kraju wcale się nie zmniejszyła. Gorsze warunki światowe nie powinne Litwinów odstraszać. System licencyj musi być rozszerzony. Wszystkie importowane towary zagraniczne muszą być ostro kontrolowane. Importu towarów luksusowych należy całkiem się wyrzec. Import i eksport muszą być scentralizowane.

W r.b. może Litwa eksportować do Anglji ok.170 tys.sztuk trzody chlewnej, ok.10 tys.tonn masła, 50 - 60 milj.sztuk jaj, ok. 20 tys.tonn zboża jadalnego, ok.tysiąca tonn nasienia koniczyny i t.d.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Sprawa b.posła Sidzikauskasa. "Liet.Aid." Nr.228 /X.1934/:6 października rozpatrywana była sprawa b.posła litewskiego w Berlinie i Londynie Wacława Sidzikauskasa, oskarżonego o defraudację. Oskarżał prokurator Brazinskas, zaś bronił oskarżonego adw.Skipitis. Na świadków powołano ministra S.Zagr. Lozoraitisa, obecnego posła lit.w Berlinie dr.Szaulysa, posła litewskiego w Rydze Urbszysa, b.ministra S.Zagr.Zauniusa, płk.Szkirpę, prof.Leonasa, adwokata Robinsona i t.d. Akt oskarżenia przeczytano publicznie. Niektórych świadków przesłuchano przy drzwiach zamkniętych.

W wyniku rozprawy skazano Sidzikauskasa na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem na trzy lata.-

X-lecie założenia Akademji Rolniczej w Datnowie. Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:Dn.15 października upłynie 10 lat od założenia datnowskiej Akademji Rolniczej.-

S p r a w a b. k a s j e r a S a m o r z ą d u M i e j s k i e g o .Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:Były kasjer Samorządu Miejskiego Pluszczauskas oskarżony o kradzież przeszło 80 tys.litów, został z braku dowodów uniewinniony.-

N o w y w i c e p r e z e s k o w i e ń s k i e g o S ą d u O k r ę g o w e g o .Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:Z rozporządzenia ministra Sprawiedliwości p.Szylingasa członek Izby Apelacyjnej p.S.Żylinskis został mianowany wiceprezesem kowieńskiego Sądu Okręgowego zamiast p.S.Drevinskisa, którego, jak wiadomo, mianowano wiceministrem Sprawiedliwości.-

N o w y n a c z e l n i k w y d z i a ł u f a r m a c j i .Prasa kowieńska /z 5.X.1934/: Nowym naczelnikiem wydziału farmacji został mianowany prowizor Stefan Naswitis. B.naczelnik wydziału farmacji p.J.Kupreviczius został zamianowany kierownikiem laboratorjum centralnego państwowego składu lekarstw.-

N o w a k o r p o r a c j a n a u n i w e r s y t e c i e .Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:W bieżącym semestrze na wydziale prawnym uniwersytetu W.W. została założona nowa korporacja "Unitas". Jest ona zawodową korporacją prawników i ekonomistów.-

D z i a ł a l n o ś ć p r e z y d j u m k o m i t e t u b a n k o w c ó w .Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:W tych dniach zostało przyjęte przez ministra Sprawiedliwości St.Szylingasa prezydjum komitetu bankowców, w skład którego wchodzą W.Kvieska, Bernsztejn, Łukowski i Danta. Prezydjum komitetu bankowców zapoznało ministra ze swą organizacją oraz złożyło propozycję udzielenia swej pomocy i doświadczenia przy rozważaniu ustaw dotyczących spraw kredytu.-

S p r a w a u s t a w y o o r g a n i z a c j i i k o n t r o l i b a n k ó w .Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:Jak podają, projektowana ustawa o organizacji i kontroli banków zostanie opracowana przez Radę Stanu już w początkach grudnia.-

S p r a w a w y b o r ó w d o I z b y H a n d l o w o - P r z e m y s ł o w e j ."Liet.Aidas" Nr.227 /X.1934/:Wybory nowego prezesa Izby Handlowo-Przemysłowej /wobec śmierci dotychczasowego prezesa Jana Dobkieviciziusa/, jak również wybory prezydjum Izby odbędą się po Nowym Roku.-

P r z e d s t a w i c i e l e o p o z y c j i a w y b o r y d o s a m o r z ą d ó w ."Sekmadienis" Nr.40 /X.1934/:Według uzyskanych przez M.S.Wewn. wiadomości, przedstawiciele opozycji stanowią 20% biorących udział w wyborach do samorządów ludzi.-
W wyborach do samorządów przyjmuje udział do 70% wyborców.

D y m i s j a d y r e k t o r a D e p .M . F i n a n s ó w ? Prasa kowieńska /z 5.X.1934/:Dyrektor Dep. M.Finansów Norkaitis,który brał udział we wszystkich dotychczasowych rokowaniach przy zawieraniu traktatów handlowych z państwami obcemi, udaje się na urlop, z którego, jak słychać, już nie wróci.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

Z a k a z o d c z y t u p o l s k i e g o ./X.1934/:Na dzień 30 września był zapowiedziany w Olicie odczyt prezesa Zarządu "Pochodni" p.t."Wrażenia z II-go zjazdu Polaków z Zagranicy". Na krótko jednak przed terminem władze miejscowe urządzenia odczytu zakazały.-

VII. SPRAWr y z m e m ./X.1934/:W listopadzie Sąd dwóch hitlerowców Knocha i Pudwiga, oskar-

K r o n i k a .

W a l k a z h i t l e r y z m e m ./X.1934/:W listopadzie Sąd Wojenny rozpatrzy sprawę dwóch hitlerowców Knocha i Pudwiga, oskarżonych o czynne wystąpienia.-